

Katastrofy żywiołowe.

Nadzwyczaj obfite tegoroczne opady śniegowe, szczególnie w ostatnich tygodniach, spowodowały, jak się spodziewać należało, nadzwyczaj wiele kata-



Katastrofy żywiołowe: Wojsko i robotnicy zajęci uprzężaniem śniegu z toru kolejowego.

strof. Pomijając już wielkie zasypy śniegowe, które przez kilka dni uniemożliwiły ruch pociągów na wielu liniach kolei żelaznych, szczególnie w Galicji wschodniej, wspomnieć należy o ogromnych lawinach śniegowych, które w Alpach wyrządziły nadzwyczaj wielkie szkody i naraziły wiele osób na utratę życia. Znającym góry wiadomo, że gwałtowny wiatr nanosi na zbocza górskie wielkie masy śniegowe, które niby gigantyczne gzymsy zwisają nad dolinami. Wystarczy upadnięcie kamienia na powierzchnię śniegową, aby olbrzymia lawina, nieraz kilkaset i więcej metrów długości mająca, urwała się i stoczyła w dolinę, niszcząc wszystko po drodze, wyrывая drzewa z korzeniami i grzebiąc pod śniegiem wszystko, na co natrafi. Nie potrzeba nawet i takiej przyczyny, częstokroć silniejszy ruch fal powietrza, wywołany podniesionym głosem ludzkim, powoduje oberwanie się mas śniegowych.

Tego roku był Tyrol widownią wielu katastrof, spowodowanych lawinami. Jeszcze nie przebrzmiało echo prawie cudownego uratowania oddziału strzel-

ców tyrolskich, których lawina zaskoczyła w czasie ćwiczenia na nartach, gdy doszła nas wiadomość o oberwaniu się ogromnej lawiny, która pozbawiła życia troje ludzi. W części Alp tyrolskich koło Lainz spadła w dolinę lawina, mająca długości około 1800 metrów, szerokości sto do stu pięćdziesięciu. Staczając się i porywając za sobą po drodze dalsze masy wilgotnego śniegu, zniszczyła ona na ogrom-

na łagodzenie wzajemnej drażliwości, a tem samem przyczynić się do oddalenia katastrofy. Przeciwnie zaś, gdyby postępowali albo nieudolnie, albo też z góry powziętym zamiarem przeszkodzeniu prądom pokojowym — mogą przyspieszyć tę fatalną chwilę, gdy, jako *ultima ratio*, odezwą się działa. Chcemy jednak mieć nadzieję, że do tej smutnej konieczności nie przyjdzie.



Katastrofy żywiołowe: Uszkodzony przez lawinę dom mieszkalny.

nej przestrzeni wiele domów i szałasów, połamała i wyrwała z korzeniami mnóstwo drzew, które zdawały się uragać wszelkiej sile i przemocy, i stała się grobem, jak dotąd sprawdzono, dla trojga ludzi. Szkoda w ten sposób wyrządzona ocenioną została prawie na piętnaście tysięcy koron, nie licząc kosztów pospiesznego uprzężenia śniegu, który uniemożliwił wszelką komunikację w dolinie.

Ilustracje nasze przedstawiają uszkodzony przez lawinę dom, tudzież pracę na torze kolejowym, gdzie w śniegu ugrzązł pociąg towarowy. W akcji ratunkowej brało udział wojsko i ludność cywilna.

Ze względu właśnie na ważność posterunków poselskich, o których mowa, podajemy obok portrety obu dyplomatów, którzy je zajmują, a mianowicie hr. J. Forgacha, posła austriacko-węgierskiego w stolicy Serbii i Jerzego Simicza, posła serbskiego w Wiedniu. Opuszczenie przez nich swych stanowisk, byłoby sygnałem rozpoczęcia kroków wojennych.

Ważne osobistości.

Na dwóch punktach obecnie rozstrzyga się sprawa pokoju lub wojny — w Belgradzie i Wiedniu. O ile Wiedeń okazuje bardzo daleko idącą chęć do ustępstw, oczywiście w granicach możliwych, i wiele zimnej krwi, o tyle znów Belgrad popadł w jakiś stan gorączkowej niepoczytalności, podobny do tego stanu, jaki ogarnia gracza, gdy wszystko, co posiada, stawia na jedną kartę. W niebezpiecznej grze, którą teraz prowadzą politycy serbscy, rolę ślepego, a szczęśliwego trafu zastąpić ma spodziewana interwencja mocarstw, mających w ostatniej chwili, niby *deus ex machina*, ratować sytuację i coś wytargować dla Serbii, nawet gdyby przegrała wojnę z kretesem. Rachuby jednak tego rodzaju są wielce zawodne i nie dają wysokiego pojęcia o rozumie politycznym ludzi, którzy na nich budują swe plany.

W obecnym stanie rzeczy posłowie austriacko-węgierski w Belgradzie i serbski w Wiedniu powołani są do spełniania nader delikatnego i trudnego zadania. Poza czynnościami, jako formalni pośrednicy obojga rządów, mogą oni wiele wpłynąć swym taktem



Ważne osobistości: Hrabia J. Forgach, poseł austriacko-węgierski w Belgradzie.



Ważne osobistości: Jerzy Simicz, poseł serbski w Wiedniu.